

**Sygnatura akt VI Ka 1136/16**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **29 listopada 2016** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Agata Gawron-Sambura

Protokolant Barbara Szkabarnicka

przy udziale przedstawiciela KMP w G. sierż. sztab. R. W.

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2016 r.

sprawy **S. K.** ur. (...) w O.

syna F. i A.

oskarżonego z art. 119§2 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 30 sierpnia 2016 r. sygnatura akt III W 1525/15

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw, art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że łagodzi wymiar kary grzywny do kwoty 300 (trzysta) złotych;
2. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
3. zwalnia obwinionego od ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego, wydatkami obciążając Skarb Państwa

Sygn. akt VI Ka 1136/16

## UZASADNIENIE

Wywiedziona przez obrońcę obwinionego apelacja zasługiwała na uwzględnienie.

Z uwagi na zakres wniesionego środka zaskarżenia, kwestionującego wyłącznie rozmiar karnej represji orzeczonej wobec obwinionego S. K., jedynie zasygnalizować wypada, że w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, w tym zeznań pracownicy kiosku K. G., nie ulega wątpliwości, iż przypisanie S. K. wykroczenia z art. 119§ 2 kw było w pełni prawidłowe i uzasadnione.

Odnosząc się więc do zawartego w apelacji zarzutu, nie stwierdziwszy bezwzględnych przesłanek odwoławczych, należy w pierwszej kolejności stwierdzić, że zarzut rażącej niewspółmierności kary może być zasadny tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą jaką należałoby wymierzyć w następstwie prawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary określonych w art. 53 k.k. oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego ( por. III KR 254/73, OSNPG 1974, nr 3-4, poz. 51 i aprobatę tego stanowiska: M. Cieślak, Z. Doda, Przegląd orzecznictwa, Pal. 1975, z. 3, s. 64). Rażąca niewspółmierność kary, to

uchybiecie dotyczące reakcji prawnej na czyn, leżącej w sferze swobodnego uznania sądu, a więc gdy ustawa pozwala sądowi orzekać w określonych granicach kary. W orzecznictwie trafnie podkreśla się, że zarzut niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnosić wówczas: „gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy, innymi słowy - gdy w społecznym odczuciu jest karą niesprawiedliwą” ( zob. wyrok SN z 11 kwietnia 1985 r., V KRN 178/85, OSNKW 7-8/1985, poz. 60). Niewspółmierność zachodzi zatem wówczas, gdy suma zastosowanych kar i innych środków, wymierzona za przypisane przestępstwa, nie odzwierciedla należycie stopnia szkodliwości społecznej czynu i nie uwzględnia w wystarczającej mierze celów kary ( zob. wyrok SN z 30 listopada 1990 r., Wr 363/90, OSNKW 7-9/1991, poz. 39). Nie chodzi przy tym o każdą ewentualną różnicę co do jej wymiaru, ale o „różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - »rażąco« niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować” ( zob. wyrok SN z 2 lutego 1995 r., II KRN 198/94, OSNPP 6/1995, poz. 18). Zarzut niewspółmierności nie wymaga jednak wskazania nowych, nieustalonych przez sąd okoliczności. Polegać bowiem może na wykazaniu, że okoliczności prawidłowo ustalone mają takie znaczenie i ciężar gatunkowy, których orzeczona kara bądź nie uwzględnia w ogóle, bądź uwzględnia je w stopniu niedostatecznym ( zob. wyrok SN z 23 października 1974 r., V KRN 78/74, OSNKW 12/1974, poz. 234). Zarazem przyjąć należy, że podniesione wyżej uwagi w pełni znajdują zastosowanie w przypadku kar orzekanych w sprawach o wykroczenia.

Ustosunkowując się zatem do zarzutu postawionego w apelacji przez skarżącego wskazać trzeba, iż w ocenie Sądu odwoławczego wymierzona obwinionemu przez Sąd pierwszej instancji kara za przypisane mu wykroczenie stypizowane w art. 119 § 2 kw w istocie nosi znamiona kary niewspółmiernie rażąco surowej.

Sąd Rejonowy wprawdzie prawidłowo ustalił, wskazał i ocenił okoliczności wpływające na wymiar tejże kary, niemniej nie dostosował orzeczenia w tym zakresie do stopnia zawinienia obwinionego oraz stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przezeń wykroczenia. Sąd Okręgowy, mając na uwadze charakter czynu przypisanego obwinionemu, stopień społecznej szkodliwości wykroczenia, który nie jest znaczny, stopień winy sprawcy, jego warunki osobiste i majątkowe oraz prewencyjne oddziaływanie kary, dopatrywał się w zapadłym orzeczeniu cech rażącej surowości.

Wykroczenie przypisane obwinionemu zagrożone jest karą grzywny w wysokości od 20 zł. Tak więc kara 600 zł grzywny wymierzona została zdecydowanie powyżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia, co przy stosunkowo niewielkiej wysokości szkody wyrządzonej czynem przypisanym obwinionemu, wynoszącej jedynie 38, 97 zł, czyni rozmiar tejże kary zdecydowanie nieproporcjonalnym i nieadekwatnym do stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego obwinionemu, który jest przeciętny i zupełnie nie dostosowany do jego sytuacji materialnej jako osoby pozostającej bez stałego źródła dochodu, co ostatecznie legło u podstaw decyzji Sądu II instancji o konieczności obniżenia kary grzywny orzeczonej wobec obwinionego S. K.. Kara 300 zł grzywny, którą orzekł Sąd II instancji, w realiach niniejszej sprawy powinna być dla obwinionego wystarczającą przestrożą, by skłonić go do powstrzymania się od popełnienia ponownie wykroczenia i powinna mu uzmysłwić nieopłacalność podejmowania przezeń działań, godzących w porządek prawny, przez co kara w tym wymiarze spełni swoje cele.

Mając okoliczności te na względzie, Sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że orzeczoną w punkcie 1 karę grzywny obniżył do kwoty 300 zł. Jednocześnie kierując się sytuacją materialną obwinionego Sąd odwoławczy zwolnił go od ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego, wydatkami obciążając Skarb Państwa.